

Sygn. akt III Ca 52/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko T. O. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju

z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt I C 498/16

oddala apelację.

SSO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sygn. akt III Ca 52/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 października 2016r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej T. O. (2) na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w G. kwotę 3758,75 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym od dnia 8 grudnia 2015r., przy czym od 1 stycznia 2016r. w wysokości nie wyższej niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 47,06 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 3).

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że w dniu 15 czerwca 2015 r. pozwana zawarła z powodem umowę pożyczki nr (...) (...), na mocy której udzielono jej pożyczki w kwocie 8.775 zł. Umowa przewidywała, że pożyczka nie jest oprocentowana, a pożyczkobiorca jest zobowiązany ponieść opłatę w wysokości 4275 zł tytułem prowizji zwanej „całkowitym kosztem pożyczki”. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki wynosiła 297,38% (§ 2.1 i 2 umowy). Kwota którą wypłacono pozwanej wynosiła 4500 zł. Pismem z dnia 22 lipca 2015 r. powódka sporządziła wezwanie do zapłaty adresowane do pozwanej, zaś w dniu 22 października 2015 r. wypowiedziała umowę pożyczki. Pozwana na poczet zadłużenia wynikającego z tej umowy pożyczki spłaciła kwotę 751,25 zł. Ponadto z wypłaconej kwoty uregulowała zadłużenie w wysokości 942,50 zł wynikające z poprzednio zaciągniętej pożyczki.

Ustalenia te doprowadziły Sąd pierwszej instancji do przekonania o częściowej zasadności zgłoszonego roszczenia, znajdującego oparcie w przepisach art. 720 § 1 kc. Uznał Sąd, że zgromadzony materiał potwierdza istnienie zobowiązania pozwanego z tytułu umowy pożyczki w zakresie kapitału, gdyż przedstawione przez stronę powodową dokumenty jednoznacznie potwierdzają zarówno fakt zawarcia umowy pożyczki, jak i jej niespłacenia. Stwierdził Sąd, że postanowienia umowy z dnia 24 lipca 2008 r. spełniają przesłanki kredytu konsumenckiego w rozumieniu

art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim. W ocenie Sądu znaczna część żądania pozwu budzi poważne wątpliwości w świetle przepisów o zobowiązaniach umownych i ochronie konsumenta przed niedozwolonymi klauzulami umownymi. Z przedłożonej umowy wynika, że pożyczka nie jest oprocentowana, ale jednocześnie pożyczkobiorca jest zobowiązany do uiszczenia prowizji w wysokości 48,16% kwoty pożyczki. Tak ustalone warunki umowy, bez wskazania, czym w istocie jest prowizja pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i naruszają interes pozwanej, bowiem kwota ta nie jest głównym świadczeniem. W ocenie Sądu, koszt prowizji zawiera ukryte koszty zawarcia umowy i jego pobranie należy uznać za próbę obejścia zakazu wynikającego z przepisów o odsetkach maksymalnych, które obecnie wynoszą 10%. Stosownie do art. 58 § 1 kc Sąd z urzędu zauważył nieważność czynności prawnej sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy. Mającna uwadze treść art. 58 § 3 kc i orzecznictwo doszedł Sąd do przekonania, że pomimo nieważności klauzuli umownej dotyczącej kosztów prowizji umowa pożyczki w pozostałym zakresie jest wiążąca. Ze wskazanych przyczyn uwzględnił Sąd żądanie pozwu w części należności głównej w zakresie wypłaconej faktycznie pożyczki w kwocie 4500 zł oraz kosztów działań windykacyjnych w kwocie 10 zł. Jako że pozwana spłaciła powódce kwotę 751,25 zł należało uwzględnić powództwo do kwoty 3758,75 zł. W pozostałej części powództwo jako bezzasadne oddalono. O odsetkach umownych od uwzględnionej kwoty orzekł Sąd na podstawie art. 481 § 1 kc, a o kosztach w oparciu o art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, przy zasądzeniu na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje. Zarzucił naruszenie prawa procesowego poprzez niewłaściwą ocenę dowodów i obrazę prawa materialnego, niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda, jako całkowicie bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Wbrew jej zarzutom, Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i prawidłowo ustalił stan faktyczny, w oparciu o dołączone do akt sprawy dokumenty, wyprowadzając trafne wnioski.

Zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów postępowania nie są uzasadnione, tym bardziej, że ich skuteczne podniesienie w apelacji wymaga-art. 505⁹ § 1¹ pkt 2 k.p.c.-wykazania, że mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I Instancji wydał słuszne rozstrzygnięcie oparte na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym oraz dokonanych na jego podstawie rozważaniach prawnych wynikających z właściwie zastosowanych przepisów prawa.

Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska strony apelującej, że w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności w ustaleniach Sądu I Instancji z zebrany materiał dowodowy, odnośnie uznania, iż Sąd oparł żądanie powódki na żądaniu uiszczenia przez pozwaną kwoty prowizji; nadto błędnym utożsamieniu kwoty prowizji z odsetkami. W uzasadnieniu apelacji skarżący negując ustalenia Sądu w tym zakresie wskazał, iż kwota prowizji została uiszczona przez pozwaną w dniu zawarcia umowy, naliczanie odsetek na gruncie przedmiotowej umowy pożyczki zostało ograniczone przez strony do sytuacji zaprzestania realizowania zobowiązań umownych przez pozwaną, a stopa odsetkowa została bezspornie ustalona na poziomie zgodnym z obowiązującym prawem. Złożona do akt umowiana mocy której udzielono pożyczki w kwocie 8.775 zł przewidywała wprost, że pożyczka nie jest oprocentowana, a pożyczkobiorca jest zobowiązany ponieść opłatę w wysokości 4275 zł tytułem prowizji zwanej „całkowitym kosztem pożyczki”. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki wynosiła 297,38% (§ 2.1 i 2 umowy). Sama tylko możliwość oceny tych samych faktów w odmienny sposób, nie stanowi podstawy do podważania prawidłowości ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji gdy ustalenie te są logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a nadto wprost wynikają z przedłożonych dokumentów.

Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy oraz dokonał na jego podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych. W oparciu o przeprowadzone dowody

zasadne było ustalenie wysokości żądania w kwocie wskazanej w zaskarżonym wyroku. Sąd Okręgowy podziela te ustalenia faktyczne i przyjmuje za własne.

Powód domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia od pozwanej roszczenia pieniężnego z tytułu niespłaconej umowy pożyczki. Żądanie to Sąd Rejonowy uwzględnił w części. Mając na uwadze wywiedzione żądanie, dowody zaoferowane przez powoda na jego poparcie, stanowisko pozwanej w ocenie Sądu Okręgowego należało uznać trafność skarżonego wyroku. Sąd Okręgowy ponownie dokonując oceny dowodów nie doszukał się w postępowaniu Sądu Rejonowego jakiegokolwiek wadliwości i dowolności w tym zakresie. Ponadto powód w apelacji nie wskazał na konkretne istotne uchybienia, których w tym zakresie miał dopuścić się Sąd pierwszej instancji.

Nie naruszył też Sąd I instancji przepisów prawa materialnego. Bezsporne było między stronami, iż powód przekazał pozwanej kwotę 8775zł, jak i fakt, że kwoty tej (poza 751,25 zł uiszczonymi w toku niniejszego postępowania sądowego) pozwana nie zwróciła. Pozwana w toku postępowania potwierdziła otrzymanie kwoty w ramach spłacenia wcześniej zaciągniętej pożyczki. Zatem w sprawie znajdzie zastosowanie art. 720 § 1 k.c. zgodnie, z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zaoferowany przez powódkę materiał nie dawał jednak podstaw do przyjęcia, że te postanowienia umowy są zgodne z prawem. Istota apelacji sprowadzała się w gruncie rzeczy do określenia charakteru zapisu § 2.1 umowy pożyczki gotówkowej i w tym zakresie Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, że stanowił on niedozwoloną klauzulę abuzywną w konsekwencji z uwagi na swój charakter nie wiązał stron umowy.

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy dokonał w realiach niniejszej sprawy-prawidłowej wykładni i subsumcji przepisu art. 58 kc. W ocenie Sądu Okręgowego zasadna jest ocena Sadu Rejonowego, iż brak jest podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4307,01 zł za koszty prowizji. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że postanowienia dotyczące ustalenia wysokości prowizji w wysokości 48,16% kwoty pożyczki, stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, rażąco naruszającą interesy konsumenta, przy czym w materiale dowodowym brak było podstaw do przyjęcia, że tego rodzaju zapis w umowie został uzgodniony indywidualnie z pozwaną i że pozwana miała jakikolwiek wpływ na jego treść. W sytuacji, gdy kwota pożyczki ustalona była na 8775 zł, trudno przyjąć za zasadne twierdzenie, że pozwana w sposób racjonalny wyraziła zgodę na pokrycie kosztów w kwocie 4275 zł, bowiem kwota ta stanowiła niemal połowę kwoty pożyczki. W tym stanie rzeczy, tego rodzaju postanowienie umowne nie wiążącą konsumenta (art. 385 1 § 1 i 2kc). Zgodnie bowiem z treścią art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu (§ 3 cytowanego przepisu). W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano zaś, że przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy. Zdaniem Sądu Odwoławczego określenie jej w takiej wysokości rażąco odbiegało od uczciwych i rzetelnych standardów, a nadto było sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz naruszało zasadę ekwiwalentności świadczeń.

Rację ma Sąd I instancji i w tym zakresie, że opłata ta mimo zawarcia zapisu, iż oprocentowanie wynosi 0% w stosunku rocznym i jest niezmiennie w trakcie trwania umowy, a (...) wynosi 297,38% jest w istocie próbą obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. W świetle zapisów umowy w istocie uzasadnione jest twierdzenie, że strona powodowa stosuje zabieg wprowadzenia dodatkowej opłaty pomimo, że formalnie ogranicza wysokość odsetek kapitałowych do poziomu zgodnego z treścią art. 359 § 2¹ k.c. Pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu o odsetkach

maksymalnych. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, taki zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2¹kpc), a zatem jako sprzeczne z ustawą - nieważne (art. 58 § 1kc). Podkreślenia wymaga za Sądem I instancji, że wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez pożyczkobiorcę powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta. Nie można zatem podzielić zarzutu, że Sąd dokonał błędnej oceny prawnej umowy i zaniedbał wypracowany model przeciętnego konsumenta.

Podzielając zasadność rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego co do istoty sprawy, Sąd II instancji nie widział również podstaw do weryfikacji orzeczenia w zakresie kosztów postępowania. Żądanie powoda zostało uwzględnione w 46,60%, co Sąd ustalił porównując wysokość dochodzonego roszczenia z ostatecznie zasądzonym roszczeniem, a ponadto opłata sądowa od pozwu uiszczona w elektronicznym postępowaniu upominawczym wyniosła 101 zł - zatem zaktualizowały się przesłanki z art. 100 kpc i powodowi należał się zwrot kosztów w wysokości 47,06 zł.

Ze wskazanych przyczyn apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu stosownie do art. 385 kpc.

SSO Teresa Kołeczko-Waławik